

Wiesław T. Stefańczyk\*

 <https://orcid.org/0000-0002-7019-8548>

## RODZAJ GRAMATYCZNY W POLSZCZYŹNIE I W JĘZYKACH WSCHODNIOŚLAWIAŃSKICH ROZWAŻANIA NA MARGINESIE BIERNIKA

**Słowa kluczowe:** rodzaj gramatyczny, język polski, języki wschodniosłowiańskie, biernik

**Streszczenie.** We współczesnym językoznawstwie polonistycznym współlistnieje kilka ujęć kategorii rodzaju gramatycznego: tradycyjne, wywodzące się ze szkoły starożytnej oraz nowsze. W ujęciu tradycyjnym występuje trójczłonowy podział na rodzaje gramatyczne, tj. męski, żeński i nijaki, a jego podstawę stanowi mianownik liczby pojedynczej. Podobnie jest we wszystkich językach wschodniosłowiańskich. W polszczyźnie – w przeciwieństwie do innych języków słowiańskich – istnieje dodatkowo rodzaj męskoosobowy i niemęskoosobowy. W ujęciach nowszych podstawę podziału na rodzaje gramatyczne stanowi biernik i dopełniacz. W ujęciu biernikowym występuje pięć rodzajów gramatycznych: męskoosobowy, męskożywotny, męskonieżywotny, żeński i nijaki, natomiast w koncepcji dopełniaczowej wyodrębnia się cztery klasy rodzajowe w liczbie pojedynczej i pięć klas w liczbie mnogiej. Tego typu propozycje opisu rodzaju gramatycznego są obce innym językom słowiańskim, w tym wschodniosłowiańskim, choć istnieje w nich rozbudowana kategoria żywotności, czego przykładem jest biernik. W językach wschodniosłowiańskich rzeczowniki żywotne wszystkich rodzajów gramatycznych otrzymują w bierniku liczby mnogiej końcówki fleksyjne synkretyczne z dopełniaczem. We współczesnej polszczyźnie natomiast wyodrębnianie klasy rzeczowników żywotnych w liczbie mnogiej jest nieistotne z fleksyjnego punktu widzenia. Różnice te są przyczyną interferencji i błędów językowych zarówno Polaków uczących się języków wschodniosłowiańskich, jak i wschodnich Słowian, przyswajających język polski.

Inspiracją do napisania niniejszego szkicu był artykuł Ałły Krawczuk *Rodzaj gramatyczny w nauczaniu polszczyzny Ukraińców: perspektywa z „wewnątrz” oraz z „zewnątrz” systemu języka polskiego*, zawierający wnikliwą analizę porównawczą kategorii rodzaju w języku ukraińskim i polskim oraz związane z tym

\* reinhold5@interia.pl, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Polonistyki, Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej, ul. Grodzka 64, 30-004 Kraków.

błędy, popełniane przez osoby ukraińskojęzyczne, uczące się języka polskiego (Krawczuk 2020). Przedmiotem niniejszych rozważań jest kategoria rodzaju gramatycznego, a ściślej współczesne jej ujęcia oraz struktura biernika w polszczyźnie i w językach wschodniosłowiańskich, głównie w rosyjskim. Niniejszy artykuł wpisuje się w nurt badań dotyczących błędów językowych, ich typologii oraz nauczania polszczyzny osób ze Wschodu, a także trudności napotykanych w przyswajaniu języków wschodniosłowiańskich przez Polaków.

We współczesnym językoznaństwie polonistycznym współlistnieje kilka ujęć kategorii rodzaju gramatycznego – tradycyjne oraz nowsze. Poniżej znajduje się krótki przegląd, zawierający najważniejsze cechy każdej z tych koncepcji.

## 1. TRADYCYJNA KONCEPCJA KATEGORII RODZAJU GRAMATYCZNEGO

Ujęcie tradycyjne wywodzi się ze szkoły antycznej, gdzie podstawę podziału na rodzaje gramatyczne stanowi *casus rectus*, tj. mianownik liczby pojedynczej. W ujęciu tym wyodrębnia się trzy rodzaje gramatyczne, na co wskazują formy fleksyjne wyrazów określających rzeczownik: rodzaj męski – *ten dobry nauczyciel przyszedł*; rodzaj żeński – *ta dobra nauczycielka przyszła*; rodzaj nijaki – *to dobre dziecko przyszło*. W wielu językach indoeuropejskich, jak np. litewski, łotewski, francuski, hiszpański czy włoski istnieje system dwuczłonowy, tj. męsculinum i femininum, natomiast rodzaj nijaki zanikł. Warto dodać, że w polszczyźnie rodzaj nijaki jest reprezentowany jedynie przez ok. 10% ogółu leksemów rzeczownikowych, a pozostałe 90% rzeczowników, tj. dominujący zrąb leksyki, ma rodzaj męski i żeński (Stefańczyk 2007). Ujęcie tradycyjne ma nadal wielu zwolenników (por. np. Kreja 1973, Klemensiewicz 1984, Kuryłowicz 1987, Swan 1988, Jarceva (red.) 1990, Riley 1999, Zgółkowa (red.) 1994–2005, Tokarski 2001, Stefańczyk 2007, Włodarczyk 2009) i jest niemal wyłącznie stosowane w opracowaniach onomastycznych (por. np. Cieślíkowa 2002) czy dialektologicznych (por. np. Urbańczyk 1984, Dejna 1993), gdzie wprowadzanie dodatkowych klas czy kategorii proponowanych przez nowsze ujęcia jest zbyt ciężkie, np. toponimy typu *Kraków*, *Zgierz* czy *Aleksandrów* nigdy nie są rodzaju męskoosobowego i męskożywotnego (męskozwierzęcego), podobnie antroponimy typu *Robert*, *Krawczuk*, *Kowalski* nigdy nie są męskonieżywotne i męskozwierzęce, lecz zawsze osobowe. Podobnie stosowanie tego ujęcia i związanej z nim terminologii skomplikowałoby i zaciemniło obraz opisu maskulinizacji dawnych neutrów typu *Płocko*, *Grodzisko*, *Przedborze*, mających obecnie postać *Płock*, *Grodzisk*, *Przedbórz*. Tradycyjne ujęcie kategorii rodzaju gramatycznego dominuje również w opracowaniach glottodydaktycznych, w tym w materiałach i pomocach dydak-

tycznych. Do rzadkości należą autorzy, sięgający po nowsze rozwiązania (por. np. Kaleta 1995, Pyzik 2011).

Ujęcie tradycyjne ma jeszcze jedną niekwestionowaną zaletę. Istnieje mianowicie bardzo wysoki stopień korelacji pomiędzy postacią fonetyczną i morfologiczną rzeczownika w mianowniku liczby pojedynczej a rodzajem gramatycznym (Kreja 1973, Zaron 2004, Stefańczyk 2007). Badania dowodzą, że rozpoznawalność rodzaju gramatycznego na podstawie wspomnianych kryteriów obejmuje ponad 99% ogółu leksemów rzeczownikowych. Główną grupę osobliwości stanowią rzeczowniki rodzaju żeńskiego z końcówką mianownika liczby pojedynczej *-ø* typu *pomoc*, *wieś*, *podróż*, *kwiat*, podlegające zresztą ustawicznie procesom wyrównawczym (Stefańczyk 2019).

Pozostaje odpowiedź na pytanie, jak i w jakim zakresie ujęcie tradycyjne ma zastosowanie do opisu kategorii rodzaju gramatycznego rzeczownika w liczbie mnogiej. W wielu językach istnieje całkowita korelacja pomiędzy rodzajem rzeczownika w liczbie pojedynczej i mnogiej. Tak jest m. in. w języku francuskim, hiszpańskim czy włoskim, czego dowodzą poniższe przykłady:

*un jardin* ‘ogród’ – *des jardins* ‘ogrody’ (masculinum)  
*une voiture* ‘samochód’ – *des voitures* ‘samochody’ (femininum)  
*un chico* ‘chłopiec’ – *unos chicos* ‘chłopcy’ (masculinum)  
*una chica* ‘dziewczyna’ – *unas chicas* ‘dziewczyny’ (femininum)  
*un amico* ‘przyjaciół’ – *degli amici* ‘przyjaciele’ (masculinum)  
*un’ a amica* ‘przyjaciółka’ – *delle amiche* ‘przyjaciółki’ (femininum).

Potwierdzają to również zaimki osobowe 3. osoby, mające w obu liczbach konsekwentnie postać rodzaju męskiego, np.: *il* – *ils*; *él* – *ellos*; *egli* – *essi* oraz żeńskiego, np.: *elle* – *elles*; *ella* – *ellas*; *ella* – *esse*.

W innych językach, jak np. w większości języków słowiańskich czy w języku niemieckim, doszło do neutralizacji opozycji rodzajowych, stąd wyodrębnianie rodzajów w liczbie mnogiej jest zbyt trudne, por. ros. *эти красивые – мужчины, женщины, деревья* lub nm. *die schöne – Männer, Frauen, Bäume*. W języku polskim, o czym mowa niżej, występują wyraźnie dwie klasy, stąd przytoczone przykłady należy rozpatrywać dwudzielnie, tzn. *ci piękni* – *mężczyźni* oraz *te piękne* – *kobiety, drzewa*. O obecności jednej tylko kategorii we wspomnianych językach świadczy również jedna forma zaimka osobowego 3. osoby liczby mnogiej, por. ros. *они*, nm. *sie* ‘oni, one’.

Dość specyficzne miejsce w opisie kategorii rodzaju gramatycznego w liczbie mnogiej zajmuje polszczyzna. W wyniku wykształcenia się w XVIII stuleciu kategorii osobowości ogół leksemów dzieli się na męskie osobowe (męskoosobowe) oraz niemęskoosobowe, tj. męskie nieosobowe, żeńskie i nijakie. Należy podkreślić, że występowanie rodzaju męskoosobowego ogranicza się w istocie do mianownika i biernika (Jarceva 1990), natomiast pozostałe przypadki są zdemorfologizowane i charakteryzują się występowaniem jednego tylko wykładnika, który nie wskazuje na istnienie odrębnych klas rodzajowych, por.:

dopełniacz: *tych dobrych – mężczyzn, kobiet, dzieci*  
 celownik: *tym dobrym – mężczyznom, kobietom, dzieciom*  
 narzędnik: *tymi dobrymi – mężczyznami, kobietami, dziećmi*  
 miejscownik: *tych dobrych – mężczyznach, kobietach, dzieciach.*

Szczególne miejsce w wymienionej grupie przypadków zależnych, niemających formalnych wykładników, wskazujących na istnienie odrębnych klas rodzajowych, zajmuje dopełniacz. Jest to bowiem przypadek wielokońcówkowy (mający końcówki równoległe), pozostałe przypadki są natomiast zdemorfologizowane o całkowicie (celownik) lub niemal zupełnie zredukowanej (narzędnik, miejscownik) ilości końcówek. Jest to jednak zagadnienie drugorzędne z punktu widzenia kategorii rodzaju gramatycznego, istotne jednak w opisie fleksji rzeczownika.

W mianowniku i bierniku – w przeciwieństwie do pozostałych przypadków – występują dwie odrębne klasy, na co wskazują formy fleksyjne wyrazów określających rzeczownik, por.

mianownik: *ci dobrzy – mężczyźni, studenci : te dobre – komputery, koty, kobiety, studentki, dzieci;*  
 biernik: *tych dobrych – mężczyzn, studentów : te dobre – komputery, koty, kobiety, studentki, dzieci.*

Należy dodać, że kategoria osobowości podlega ustawicznie procesowi neutralizacji, dotyczy to w znacznym zakresie mianownika i w niewielkim stopniu biernika. W mianowniku liczby mnogiej ponad 12% rzeczowników męskoosobowych otrzymuje końcówki nieosobowe. Są to zarówno leksemy nacechowane, np.: *chamy, komuchy, lizusy, łasuchy, czyściochy, spaślaki, niejadki, nieuki, smutasy*, jak i nienacechowane, np.: *chłopaki, wnuki* (Stefańczyk 2015). Warto wspomnieć, że w dialektach polskich kategoria męskoosobowości w mianowniku liczby mnogiej ma bardzo ograniczony zasięg bądź w ogóle nie występuje, stąd formy typu *te chłopcy, synki, profesory, doktory* (por. Urbańczyk 1984). Tego typu formy spotyka się również w języku potocznym, gdzie – w przeciwieństwie do gwar – mają charakter deprecjatywny (Bańko 2002). W bierniku rodzaj męskoosobowy obejmuje niemal wszystkie rzeczowniki, chociaż i tu występują osobliwości, np.: *popatrz na te niejadki, brzdące, dzieciaki, dzieciaczki, maluchy, maluszki, berbecie, brzdące* i nie są to formy izolowane (por. też Tokarski 2001). Zjawisko to wymagałoby jednak odrębnych badań, zwłaszcza języka potocznego, co pozwoliłoby precyzyjnie określić kierunek dokonujących się zmian i wprowadzić niezbędne uściślenia.

Wielką zaletą ujęcia tradycyjnego jest ponadto precyzyjny opis kategorii rodzaju gramatycznego czasownika w czasie przeszłym i trybie przypuszczającym. Uwzględnia ono bowiem bez wprowadzania dodatkowych klas i kategorii, a więc w sposób bardzo funkcjonalny, trzy rodzaje w liczbie pojedynczej i dwa w liczbie mnogiej, por.:

rodzaj męski – *był, byłby*, np.: *ojciec, koń, tygrys, mercedes;*  
 rodzaj żeński – *była, byłaby*, np.: *matka, córka, książka, droga;*

rodzaj nijaki – *było, byłoby*, np.: *dziecko, palto, wydarzenie, zwierzę*;  
rodzaj męskoosobowy – *byli, byłiby*, np.: *ojcowie, Ukraińcy, Polacy*;  
rodzaj niemęskoosobowy – *były, byłyby*, np.: *konie, tygrysy, mercedesy, matki, książki, dzieci, palta, wydarzenia, zwierzęta*.

Stosowanie dalszych podziałów, uwzględniających rodzaj męskożywotny (męskozwierzęcy) i męskonieżywotny, jest w wypadku czasownika mało funkcjonalne (por. też Bobrowski 2005). Z tego względu tradycyjne ujęcie kategorii rodzaju gramatycznego czasownika, wyodrębniające trzy rodzaje w liczbie pojedynczej i dwa rodzaje w liczbie mnogiej, jest wykorzystywane również przez zwolenników nowszych koncepcji (por. Saloni 2001).

Należy dodać, że tradycyjne ujęcie jest stosowane również w opisie rodzaju gramatycznego zaimków osobowych, wyodrębnianie bowiem innych rodzajów niż męski – *on*, żeński – *ona*, nijaki – *ono*, męskoosobowy – *oni* i niemęskoosobowy – *one* byłoby nie tylko mało zasadne, lecz także niezgodne ze stanem faktycznym (por. Laskowski 1998).

Warto podkreślić, że ujęcie tradycyjne, którego podstawę podziału na rodzaje gramatyczne stanowi *primo impositio*, jest podejściem uniwersalnym, stosowanym w opisach gramatycznych wszystkich języków świata. Nominativus jako *casus rectus* stanowi ponadto podstawę i punkt odniesienia wszelkich form fleksyjnych przypadków zależnych, a polszczyzna jest przecież językiem fleksyjnym.

## 2. NOWSZE UJĘCIA KATEGORII RODZAJU GRAMATYCZNEGO

Oprócz tradycyjnego podziału na rodzaje gramatyczne istnieją dwa ujęcia nowsze. Najbardziej rozpowszechniona jest koncepcja, według której biernik stanowi podstawę podziału rzeczowników na rodzaje gramatyczne (por. np. Mańczak 1956, Saloni 1976, Dunaj (red.) 1995, Laskowski 1998, Bańko 2002, Podracki (red.) 2001, Dubisz (red.) 2003, Wojdak 2020). W ujęciu tym wyodrębnia się pięć rodzajów gramatycznych: męskoosobowy, męskożywotny (męskozwierzęcy), męskonieżywotny, żeński i nijaki. Należy podkreślić, że nie jest to ujęcie semantyczne, lecz typowo składniowe, stąd do rodzaju męskożywotnego (męskozwierzęcego) zalicza się rzeczowniki typu *mercedes, fiat, hot-dog, polonez, tenis, hokej, poker*, o czym decyduje męskożywotna końcówka biernika *-a* oraz formy fleksyjne wyrazów określających rzeczownik, por. np. *mieć nowego mercedesa*, podobnie jak *mieć młodszego brata*. Warto dodać, że klasa rzeczowników z męskożywotną końcówką *accusativu -a* występuje we wszystkich językach słowiańskich oprócz bułgarskiego i macedońskiego, które są niefleksyjne. W językach wschodniosłowiańskich ponadto kategoria żywotności obejmuje wszystkie rzeczowniki żywotne w liczbie mnogiej – zarówno

męskie, jak i żeńskie i nijakie, stąd synkretyczne formy biernika i dopełniacza, por. ros. *я вижу собак, женщин, девушек, коров, детей* (dosłownie: ‘widzę psów, kobiet, dziewczyn, krów, dzieci’). Biorąc pod uwagę tę znamioną cechę, można by w tych językach wyodrębnić dodatkowo oprócz rodzaju męskożywotnego i męskonieżywotnego również rodzaj żeńskożywotny, żeńskonieżywotny, nijakożywotny i nijakonieżywotny. W językach tych jednak podstawę podziału na rodzaje gramatyczne stanowi konsekwentnie mianownik liczby pojedynczej, a żywotność, choć zdecydowanie bardziej rozbudowana niż w polszczyźnie, jest traktowana jako kategoria fleksyjna, drugorzędna z punktu widzenia kategorii rodzaju gramatycznego<sup>1</sup>.

Przedstawione wyżej ujęcie jest – jak widać – dość rozbudowane i w sposób precyzyjny przedstawia kategorię rodzaju gramatycznego polskiego rzeczownika wraz z wszelkimi jego niuansami i zawiłościami. Z fleksyjnego punktu widzenia jest ono jednak pod kilkoma względami mało funkcjonalne, a oto kilka przykładów:

1. wyodrębnianie rodzaju męskoosobowego, a także klasy leksemów męskoosobowych w liczbie pojedynczej jest nieistotne w odmianie rzeczownika;
2. zasadność wyodrębnienia rzeczowników żywotnych (rodzaju męskożywotnego) w liczbie pojedynczej ma zastosowanie jedynie w odniesieniu do biernika i dopełniacza, o doborze końcówek w pozostałych przypadkach decydują inne kryteria;
3. rozróżnianie rodzaju męskożywotnego (męskozwierzęcego) i męskonieżywotnego w liczbie mnogiej jest nieistotne w deklinacji rzeczownika, tworzą one bowiem jedną wspólną klasę – rodzaj niemęskoosobowy, co jest istotne w opisie deklinacji;
4. brak tradycyjnego rozróżnienia rodzaju na męskoosobowy i niemęskoosobowy w liczbie mnogiej komplikuje opis kategorii rodzaju gramatycznego czasownika w czasie przeszłym i trybie przypuszczającym; zbyteczne jest również wprowadzanie podziału na rodzaj męskożywotny i męskonieżywotny, wszystkie bowiem czasowniki w liczbie pojedynczej mają jeden wspólny rodzaj – męski;
5. brak tradycyjnego podziału nie przystaje do opisu kategorii rodzaju gramatycznego zaimków osobowych.

Z semantycznego punktu widzenia nieco trudny do przyjęcia jest fakt, że rzeczowniki typu *czardasz, hopak, volkswagen, hamburger* traktowane są jako żywotne, tj. należące do rodzaju męskożywotnego (męskozwierzęcego). Istniejący od kilku stuleci i żywy obecnie proces przybierania przez rzeczowniki

<sup>1</sup> Warto wspomnieć, że w językoznawstwie rosyjskim pojawiały się próby antropomorficznego opisu rodzaju gramatycznego, propagowane przez radzieckiego lingwistę A. Zaliznjaka (Zaliznjak 1964, 1967). Próby te nie zyskały jednak większej popularności.

nieżywotne męskożywotnej końcówki *-a* prowadzi ustawicznie w sposób ewidentny do synkretyzmu biernika i dopełniacza. Czy rzeczowniki te są rzeczywiście męskożywotne? Wydaje się, że podstawą wszelkich opisów, w tym składniowych, a do takich należy omawiane ujęcie, powinno być znaczenie, w tym wypadku traktowane jako relewantne. Inną wątpliwość budzi fakt, że omawiana koncepcja bazuje na przypadku zależnym, owszem ważnym, ale nie najważniejszym i niemającym najwyższej frekwencji. Przypadkiem zależnym o najwyższej frekwencji – jak dowodzą badania – jest dopełniacz (Miodunka 1992). Inne pytanie dotyczy zastosowania omawianej koncepcji w (glotto)dydaktyce. O ile studenci polscy czy wschodniosłowiańscy, w których systemie językowym jest biernik, mogą ją z łatwością przyswoić, o tyle może ona przysparzać znacznych trudności słuchaczom, w których językach *accusativus* nie występuje. Takich języków jest wiele – zarówno postfleksyjnych, np. bułgarski, francuski czy włoski, jak i mających silnie rozbudowany system kazualny, jak np. estoński.

Najmniej rozpowszechnionym ujęciem kategorii rodzaju gramatycznego jest koncepcja Z. Zaron (Zaron 2004). W omawianym ujęciu podstawę podziału na rodzaje gramatyczne stanowi dopełniacz. Autorka opierając się na właściwościach fleksyjnych rzeczowników w *genetivie*, wyodrębniła cztery klasy rodzajowe w liczbie pojedynczej, tj. żeński, męskożywotny, męskonieżywotny i nijaki oraz pięć klas rodzajowych w liczbie mnogiej: męskoosobowy, niemęskoosobowy, w tym niemęskoosobowy nijaki i nienijaki, a w grupie ostatniej rzeczowniki miękkotematowe męskie i żeńskie. Koncepcja Z. Zaron, choć interesująca pod wieloma względami i – co niezwykle istotne – poparta bogatym materiałem źródłowym, poddanym dogłębnej i rzetelnej analizie, jest mało znana w polskiej literaturze lingwistycznej<sup>2</sup>.

Reasumując, należy dodać, że omówione wyżej nowsze ujęcia mają zastosowanie wyłącznie do opisu kategorii rodzaju gramatycznego rzeczownika oraz określających go wyrazów, natomiast nie przystają do opisu innych części mowy jak czasownik czy zaimek osobowy. Owa nieprzystawalność skłania zwolenników nowszych koncepcji do sięgania po rozwiązania tradycyjne, co sprawia, że opis kategorii rodzaju gramatycznego w polszczyźnie nie jest uniwersalny, lecz dychotomiczny – inny dla rzeczownika i inny dla czasownika czy zaimka. Zaletą nowszych ujęć jest wyraziste wskazanie na istnienie w polszczyźnie pewnych kategorii, jak żywotność czy męskoosobowość, konsekwencją tego jest jednak konieczność tworzenia dodatkowych kategorii, tj. trzech rodzajów męskich, nazywanych obecnie M1, M2, M3 (Wojdak 2020). O ile wyodrębnienie rodzaju męskoosobowego, przejętego zresztą z ujęcia tradycyjnego, jest w pełni uzasadnione ze względów fleksyjnych i składniowych, o tyle reedukacja rodzaju

---

<sup>2</sup> Szersze omówienie koncepcji Z. Zaron jest zawarte w artykule A. Seretny i W. Stefańczyka *Współczesne ujęcia kategorii rodzaju gramatycznego w polszczyźnie a praktyka (glotto)dydaktyczna – wprowadzenie* (Seretny, Stefańczyk 2017).

niemęskoosobowego pociąga za sobą olbrzymie konsekwencje, np. zaimek osobowy *one* jest w ujęciu nowszym męskożywotny, męskonieżywotny, żeński i nijaki, a tradycyjnie – niemęskoosobowy.

### 3. BIERNIK W POLSZCZYŹNIE I W JĘZYKACH WSCHODNIOŚLAWIAŃSKICH

Biernik w języku polskim i w językach wschodniosłowiańskich wykazuje zarówno wiele cech wspólnych, jak i liczne różnice. Podobieństwa obejmują m. in.:

1. występowanie klasy rzeczowników męskożywotnych, które w bierniku liczby pojedynczej otrzymują ogólnosłowiańską końcówkę *-a* synkretyczną z dopełniaczem, np. *nauczyciela, brata, tygrysa*, por. też ros. *учителя, брата, тигра*;
2. synkretyzm mianownika i biernika rzeczowników męskich nieżywotnych (we współczesnej polszczyźnie niepełny), np.: *dom, pociąg, autobus*, por. też ros. *дом, поезд, автобус*;
3. synkretyzm form mianownika i biernika liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich o wygłosie spółgłoskowym, np.: *noc, grzeczność, młodość*, por. też ros. *ночь, вежливость, молодость*;
4. synkretyzm postaci mianownika i biernika liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju nijakiego, np.: *okno, lato, niebo, czytanie, rozumienie*, por. też ros. *окно, лето, небо, чтение, понимание*;
5. wszystkie rzeczowniki inne niż żywotne mają synkretyzm form mianownika i biernika liczby mnogiej, por. ukr. *бачу місти, вікна* lub ros. *я вижу мосты, окна* ‘widzę mosty, okna’ (w języku polskim również żywotne).

Mimo bliskości genetycznej i typologicznej istnieje wiele zasadniczych różnic między polszczyzną a językami wschodniosłowiańskimi. Obejmują one przede wszystkim oprócz odrębnych środków morfologicznych (końcówki fleksyjne) sposób realizacji fleksyjnej rzeczowników nieżywotnych i żywotnych.

W językach wschodniosłowiańskich – jak wspomniano – rzeczowniki męskonieżywotne poza izolowanymi formami, por. ukr. *гопакa* ‘hopaka’ mają pełny synkretyzm form mianownika i biernika (por. pkt. 2), por. ros. *мы купили форд, мерседес, банан* ‘kupiliśmy forda, mercedesa, banana’ (por. Riley 1999). W polszczyźnie natomiast pierwotna granica między klasą rzeczowników męskich żywotnych i nieżywotnych jest mocno rozchwiana. Współczesne badania wykazują, że w języku polskim występuje ponad tysiąc rzeczowników nieżywotnych, mających żywotną końcówkę *-a* (por. Bańko 2002). Są to zarówno formy standardowe, np.: *pokera, brydża, czardasza, hopaka, prawdziwka, denara, centa*, jak i potoczne, np.: *maila, smsa, grejpfruta, kebaba, kotleta, gwoździa, naleśnika*.



Druga zasadnicza różnica dotyczy sposobu wyrażania żywotności w liczbie mnogiej. W językach wschodniosłowiańskich mianowicie, o czym już wzmiankowano, rzeczowniki żywotne wszystkich rodzajów gramatycznych, a więc nie tylko męskie, lecz także żeńskie i nijakie, mają synkretyczne formy z dopełniaczem. Należy podkreślić, że jest to cecha wybitnie wschodniosłowiańska, obca innym językom słowiańskim. We współczesnej polszczyźnie natomiast kategoria żywotności charakterystyczna pierwotnie dla rodzaju męskiego w mianowniku i bierniku, por. *ci słowicy, szpacy, słowiczowie, ptaszki* ograniczyła swój zasięg od XVIII wieku wyłącznie do rzeczowników rodzaju męskiego o znaczeniu osobowym (męskoosobowych). Wskazane różnice są przyczyną interferencji i błędów językowych zarówno wschodnich Słowian, uczących się języka polskiego, jak i Polaków, przyswajających języki wschodniosłowiańskie. Jako przykład może posłużyć zdanie wypowiedziane przez studenta ukraińskiego: *widzę kobiet, dziewczyn, psów, koni i niemowląt*, zawierające pięć błędów fleksyjnych. Należy podkreślić, na co wielokrotnie zwracała uwagę A. Krawczuk (Krawczuk 2020), że nie jest to błędne użycie dopełniacza zamiast biernika, lecz typowa kalka morfologiczna z języka ukraińskiego (inaczej Dąbrowska i in. 2010, Kowalewski 2017). Warto przyjrzeć się w tym kontekście sytuacji odwrotnej, tzn. jakie błędy w omawianym zakresie popełniają Polacy, uczący się języków wschodniosłowiańskich. Jako egzemplifikacja może posłużyć fragment pracy pisemnej polskiego ucznia, uczącego się języka rosyjskiego: *На картинке я вижу женщины, девушки, дети, собаки и коровы* (dosłownie: *Na obrazku widzę kobiety, dziewczyny, dzieci, psy i krowy*). Z punktu widzenia prawideł fleksji polskiej zdanie to jest poprawne, tymczasem zawiera pięć błędów, polegających na niewłaściwym użyciu końcówek biernika. Prawidłowa wersja analizowanego przykładu powinna mieć następującą postać: *На картинке я вижу женщин, девушек, детей, собак и коров* (dosłownie: *Na obrazku widzę kobiety, dziewczyn, dzieci<sup>3</sup>, psów i krów*). Można w tym miejscu postawić analogiczne pytanie, czy Polacy, uczący się języków wschodniosłowiańskich, używają mianownika zamiast biernika? Odpowiedź jest jednoznaczna, źródłem tego typu błędów są interferencje językowe, wynikające z odmiennie realizowanej morfologicznie kategorii żywotności – we współczesnej polszczyźnie ograniczonej wyłącznie do rzeczowników męskoosobowych, natomiast w językach wschodniosłowiańskich rozbudowanej, obejmującej rzeczowniki żywotne wszystkich rodzajów gramatycznych.

Innym rodzajem błędów jest używanie końcówki *-i/-y* zamiast *-e* w mianowniku, bierniku i wołaczu liczby mnogiej rzeczowników o tematach zakończonych na spółgłoskę miękką bądź funkcjonalnie miękką, np.: *kocy, ulicy, nocy, informacji* zamiast *koce, ulice, noce, informacje*. Wynika to z faktu, że w językach

<sup>3</sup> Rzeczownik *дети* ‘dzieci’ ma w języku rosyjskim w dopełniaczu i bierniku postać *детей*, natomiast w polszczyźnie przypadki te mają synkretyczną postać z mianownikiem, dlatego przytoczony przykład w sposób mało wyrazisty odzwierciedla istotę błędu.

wschodniosłowiańskich końcówka *-e* zasadniczo nie występuje, por. ros. *ночи улицы* (dosłownie: *nocy, ulicy*). W polszczyźnie końcówka *-i//y* jest traktowana jako osobliwość i ogranicza się do kilkunastu leksemów typu *pieśni, myśli, piersi, gęsi, więzi, myszy, rzeczy*, w tym także form wariantywnych, np.: *postaci – postaci, śmieci – śmiecie, dni – dnie*.

Wskazane błędy – jak się wydaje – nie zakłócają procesu komunikacji, popełniająca je osoba jest przecież mimo wszystko rozumiana. Dotyczą one zagadnień poprawnościowych i związanej z nimi kultury języka. Uczący się powinni poznać w sposób optymalny strukturę danego języka wraz ze wszystkimi jego niuansami i osobliwościami. Kluczową rolę w niwelowaniu wskazanych wyżej błędów odgrywa nauczyciel. Dobrze by więc było, co jednak nie zawsze jest możliwe, aby znał język ojczysty studenta. Pozwoliłoby to na wniknięcie w istotę błędu, odkrycie jego przyczyny i przygotowanie odpowiednio dobranych ćwiczeń, pozwalających je ustawicznie eliminować.

Na zakończenie warto jeszcze raz wrócić do kwestii rodzaju gramatycznego. Zadaniem nauczyciela jest zapoznanie studentów ze wszystkimi koncepcjami dotyczącymi tej kategorii i pozostawienie im swobody w wyborze jednej z nich. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa prekursora polskich badań kognitywnych – Z. Kempfa (Kempf 1978):

„Przeważnie badacz wybiera wśród szkół, kierunków, metod i zdobyczy w obrębie pewnej gałęzi nauki takie, które mu szczególnie przypadły do gustu, z którymi się zżył i które zdaniem jego stwarzają największe nadzieje, że są drogą prowadzącą do prawdy”.

Nakłanianie kogokolwiek (badacza, nauczyciela, studenta) do określonej doktryny czy koncepcji i nazywanie jej jedyną i obowiązującą godzi w zasadność nauki i niejednokrotnie przynosi negatywne konsekwencje.

## BIBLIOGRAFIA

- Bańko M., 2002, *Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa.
- Bobrowski I., 2005, *Rodzaj gramatyczny rzeczownika a jego liczba*. „Język Polski” LXXXV, s. 83–89.
- Cieślakowa A. (red.), 2002, *Mały słownik odmiany nazw własnych*, Kraków.
- Dąbrowska A., Dobesz U., Pasięka M., 2010, *Co warto wiedzieć. Poradnik metodyczny dla nauczycieli języka polskiego jako obcego na Wschodzie*, Warszawa.
- Dejna K., 1993, *Dialekty polskie*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Jarceva V.N. (red.), 1990, *Lingwističeskij encilopiedičeskij slovar’*, Moskwa.
- Kaleta Z., 1995, *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków.
- Kempf Z., 1978, *Próba teorii przypadków*, cz. I. Opole.
- Klemensiewicz Z., 1984, *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*, Warszawa.
- Kowalewski J., 2017, *Język polski na Ukrainie w perspektywie glottodydaktycznej*, Kraków.

- Krawczuk A., 2020, *Rodzaj gramatyczny w nauczaniu polszczyzny Ukraińców: perspektywa z „wewnątrz” i z „zewnątrz systemu językowego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, t. 27, s. 133–154. <https://orcid.org/0000-0003-4087-3562>
- Kreja B., 1973, *O rodzaju gramatycznym polskich rzeczowników*. „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria 4: Językoznawstwo, s. 233–248.
- Kuryłowicz J., 1987, *Studia językoznawcze*, Warszawa.
- Laskowski R., 1998, *Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna*, w: R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Laskowski R., 1998, *Zaimek*, w: R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Mańczak W., 1956, *Ile jest rodzajów w języku polskim?* „Język Polski” XXXIV, s. 116–121.
- Miodunka W. (red.), 1992, *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny*, Kraków.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, 1994–2005, H. Zgólkowa (red.), Poznań.
- Pyzik J., 2011, *Przygoda z gramatyką*, Kraków.
- Riley T.G., 1999, *It's Alive: Grammatical Animacy in Polish, Czech and Russian*, Seattle: University of Washington.
- Saloni Z., 1976, *Kategoria rodzaju we współczesnym języku polskim*, w: R. Laskowski (red.), *Kategorie gramatyczne grup imiennych w języku polskim*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Saloni Z., 2001, *Czasownik polski. Odmiana. Słownik*, Warszawa.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, 1995, B. Dunaj (red.), Kraków.
- Stefańczyk W.T., 2007, *Kategoria rodzaju i przypadku polskiego rzeczownika. Próba synchronicznej analizy morfologicznej*, Kraków.
- Stefańczyk W.T., 2015, *Zmiany we współczesnym polskim systemie fleksyjnym (na materiale rzeczownikowym i przymiotnikowym)*, „LingVaria”, nr 2 (20), s. 97–106. <https://doi.org/10.12797/LV.2015.20.08>
- Stefańczyk W.T., 2019, *O rodzaju żeńskim we współczesnym języku polskim*. „Kwartalnik Polonicum”, nr 31/32, s. 46–51.
- Swan O., 1988, *Facultative Animacy in Polish. A Study in Grammatical Gender Formation*, Pittsburgh.
- Tokarski J., 2001, *Fleksja polska*, Warszawa.
- Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, 2003, S. Dubisz (red.), Warszawa.
- Urbańczyk S., 1984, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa.
- Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, 2001, J. Podracki (red.), Warszawa.
- Włodarczyk H., 2009, *Lingwistyka na polonistyce krajowej i zagranicznej w dobie filozofii informatyczno-logicznej*, „LingVaria”, s. 64–79.
- Wojdak P., 2020, *Dwurodzajowe jednostki rzeczownikowe M2/M3 z obocznością -a/-u w D.lp.. Modelowanie relacji między końcówkami a alternantami rodzajowymi na podstawie frekwencji*. „Język Polski”, C 3, s. 29–42. <https://dx.doi.org/10.31286/JP.100.3.3>
- Zaloznjak A.A., 1964, *K voprosu o grammatičeskich katięgoriach roda i oduszevliennosti v sovremennom russkom jazykie*. „Voprosy jazykoznanija”, nr 4, s. 25–40.
- Zaloznjak A.A., 1967, *Russkoje imiennoje slovoizmenienije*, Moskwa.
- Zaron Z., 2004, *Aspekty funkcjonalne polskiej kategorii rodzaju. Charakterystyka fleksyjna*, Warszawa – Puńsk.

*Wiesław T. Stefańczyk*

**GRAMMATICAL GENDER IN POLISH AND EAST SLAVIC LANGUAGES  
REMARKS ON THE ACCUSATIVE CASE**

**Keywords:** grammatical gender, Polish language, East Slavic languages, accusative

**Summary.** In contemporary Polish linguistics, several approaches to the category of grammatical gender coexist, both traditional, dating back to ancient times, and more recent solutions. Traditionally, grammatical gender is understood on the basis of a tripartite division – masculine, feminine, and neuter, based on the singular nominative. A similar perspective is adopted in all East Slavic languages. In more recent approaches, the division into grammatical gender is based on the accusative and gender forms. The accusative approach provides for five grammatical genders: masculine personal, masculine animate, masculine inanimate, feminine and neuter, while the genitive encompasses four generic classes in the singular and five in the plural. Such descriptive propositions are alien to other Slavic languages, although the latter do possess the category of animacy, one example of which is the accusative. In East Slavic languages, animate nouns of all grammatical gender are assigned syncretic endings with the genitive in the accusative plural. In contemporary Polish, on the other hand, distinguishing a class of plural animate nouns is irrelevant from an inflectional point of view. These differences are the reason for interferences and linguistic errors both when Poles endeavour to learn East Slavic languages and when Eastern Slavs acquire Polish.